

NOWOTESTAMENTOWE OSOBOWE OKREŚLENIA IDENTYFIKACYJNE

(2006)

Nazewnictwo osobowe w *Nowym Testamencie* (dalej: NT) ze względu na teandryczny charakter tekstu stanowi specyficzny, ale niezmiernie ciekawy przedmiot badawczy [por. Zarębski 2004]. Do identyfikacji osób służą tu przede wszystkim imiona, które mogą występować samodzielnie, por. *Marek, Paweł, Anna, Maria* lub w zestawieniach dwuimiennych, por. *Szymon Piotr, Klaudiusz Lizjasz*. Jednakże w dużej mierze do nazywania wykorzystuje się wiele innych środków, często posiadających niepewny status onimiczny. Na rozmyte granice kategorii *nomen proprium* w *Biblii* zwróciła przed laty uwagę Maria Kamińska [1993, s. 322]. Dotychczasowy brak opracowania zasygnalizowanej przez autorkę problematyki skłonił mnie do przyjrzenia się tego typu osobowym określeniom identyfikacyjnym w polskich, zarówno dawnych (XVI–XVII wiek), jak i współczesnych (XX wiek) przekładach NT¹. Przystępując do badań nad nowotestamentowymi nazwami² przejściowymi, warto ponadto wspomnieć, że kształt nazewnictwa w danym przekładzie biblijnym zależy także od czynników pozajęzykowych, takich jak: technika i metoda

¹ Językoznawcy świadomi niejednoznacznego statusu onomastycznego wielu nowotestamentowych określeń identyfikacyjnych próbują wydzielać dla nich odrębną kategorię, np. Maria Malec [2003, s. 354–356] określa takie nazwy mianem *składników identyfikacji i charakterystyki osób*.

² Umownie dla określeń przejściowych stosuję też termin *nazwa*.

tłumaczenia³, źródło tłumaczenia: grecki oryginał (większość przekładów współczesnych oraz Mu, Brz, B, Cz) lub łacińska *Wulgata* (L, W, Db) oraz stosunek do tradycji tłumaczeń wcześniejszych⁴.

Jak wspomniałem, wiele nominacji nowotestamentowych znajduje się w tzw. strefie przejściowej [Rymut 1979] między klasą *nomina appellativa* a *nomina propria*. Nazwy te jeszcze znaczą, dostarczając informacji o denotacie zgodnych z rzeczywistością pozajęzykową, ale już oznaczają konkretną postać. Jeśli by tę strefę przejściową rozpatrywać jako strukturę ciągłą, liniową (przechodzenie wyrazów z klasy apelatywów do propriów jest niekiedy procesem długotrwałym), to można by się pokusić o próbę zlokalizowania niejednoznacznych pod kątem onomastycznym określeń na różnych odcinkach tej struktury. Jak wykazują pobieżne tylko obserwacje nowotestamentowej warstwy antroponimicznej, te przejściowe twory mogą być nasycone proprialnością w niejednakowym stopniu i znajdować się w różnych stadiach onimizacji⁵. W rozstrzygnięciu, czy dana jednostka językowa w takim stopniu oderwała się od leksyki apelatywnej, że można ją już uznać za nazwę własną, bywa oczywiście pomocny, acz nie we wszystkich wypadkach, kontekst, w jakim ta jednostka została umieszczona [Rymut 1979, s. 179].

Najbliższej klasy wyrazów pospolitych znajdują się leksemy użyte w funkcji osobowych nazw własnych wyrażające różne aspekty charakteru i działalności ważniejszych postaci NT. Z reguły twory te – powszechnie uznawane za apelatywa – posiadają jednego, konkretnego, jak wynika z kontekstów, referenta. Mam tu na myśli, zapisywane we współczesnych przekładach wielką literą określenia odnoszące się do Jezusa, por. *Arcykapłan* (Hbr 3,1)⁶, *Pasterz* (1P 2,25), *Syn Boży* (Mt 4,3), *Zbawiciel*

³ Na temat technik przekładowych por. [Bieńkowska 2002, s. 24–33] (tam dalsza literatura). Ze względu na zastosowaną metodę tłumaczenia przekłady biblijne dzielą się na: filologiczno-wyznaniowe (BT), dynamiczne (D), ekumeniczne (E), interlinearne (ściśle naukowe) (I), literackie (Dn, Br, M), dosłowne (L, B, W), swobodne (Brz). Rozwiązanie skrótów źródeł w: *Źródła*.

⁴ Tradycja tłumaczeniowa wpływa np. na status nazewniczy grec. σύντροφος ‘współmałżonek; brat; towarzysz broni; druh’ (Flp 4,3) [Bosak 1996, s. 651]. W niektórych bowiem polskich wersjach NT leksem ten uzyskał status osobowej nazwy własnej *Syzyg* (BT) // *Sydzyg* (P, E), natomiast w pozostałych wykorzystanych do badań translacjach nie wykracza poza obszar apelatywów: *towarzysz* (Mu, Sz, L, Brz, Cz, W, G, Db, Pr), *pomocnik* (B), *druh* (K), *będący we wspólnym jarzmie* (I).

⁵ Przez *onimizację* rozumiem – za Aleksandrą Cieślukową [1990, s. 200] – proces „oderwania nazwy od ustalonego wśród użytkowników języka związku przedmiot (desygnat), pojęcie, nazwa (symbol) i przeniesienie jej na nowy desygnat. Nazwy – przeniesiona i podstawowa – zaczynają funkcjonować w dwóch płaszczyznach języka”.

⁶ Skrótury ksiąg biblijnych za BT. Przykłady pochodzą z BT, w innych przypadkach przy cytacie podaję skrót źródła, z którego został zaczerpnięty. Podaję tylko wybrane lokalizacje.

(1J 4,14)⁷, do Boga, por. *Ojciec* (Mt 6,4), *Stwórca* (Rz 1,25), do Maryi, por. *Dziewica* (Łk 1,27), *Matka* (Mt 12,47)⁸, jak i do ludzkich zbiorowości, por. *Apostołowie* (Ga 1,19), *Mędracy* (Mt 2,7), *Prorocy* (Rz 3,21) itd. Orzekając o denotacie, pełnią one⁹ funkcję predykatywną, a ponadto dosłownie lub/i metaforycznie znaczą. Zważywszy przede wszystkim na ten ostatni aspekt przytoczonych określeń należałoby je chyba interpretować w planie apelatywnym. Czynniki graficzny (wielka litera) być może służy tu tylko sygnalizowaniu ekspresji, choć w niektórych wypadkach widać pewne nadużycia w tym zakresie, np. *Narodzony* (1J 5,18), *Mężczyzna* (A 12,13) [por. Długosz-Kurczabowa 1998, s. 68–73]¹⁰. Niektóre jednak ze wspomnianych nazw dzięki jednostkowej referencji wchodzą już do strefy przejściowej, por. *Syn Boży*, *Stwórca*, *Dziewica*.

W strefie tej znajdują się także nazwy urzędów i godności, które w tekście NT funkcjonują samodzielnie, por. *Cezar* (Mt 22,17; Mk 2,14; Łk 2,1; J 19,15), *Rabbi* (Mt 26,25; Mk 9,5; 11,21; J 1,38) lub jako składnik nominacji złożonych, por. *Cezar August* (Łk 2,1), *Tyberiusz Cezar* (Łk 3,1)¹¹. Użycia kontekstowe form *Rabbi* czy *Cezar* nie zawsze jednoznacznie wskazują na ich onomastyczny charakter¹². Jednostkowy zakres ma określenie *Rabbi*, które każdorazowo odnosi się do Jezusa Chrystusa. Mimo to, antroponimiczny status tej formy nie wydaje się tłumaczom do

⁷ Liczną grupę tego typu jednostek nazewniczych odnoszących się do Jezusa wymienia Czesław Bosak. Autor nazywa je „tytułami i określeniami, wyrażającymi tajemnicę natury, powołania i zbawczej misji Jezusa” [Bosak 1996, s. 287–351].

⁸ Por. także peryfrazy w rodzaju *Duch Święty* (Mk 13,11) czy *Wielka Nierządnicza* (A 17,1).

⁹ Według Eugeniusza Grodzińskiego [1973, s. 255–260] większość z tych określeń można zaliczyć do imion quasi-własnych, które są wieloznaczne, ale w podstawowym znaczeniu mają jeden desygnat we wszechświecie, co wskazuje na ich podobieństwo do idealnych imion własnych. W innych zaś znaczeniach posiadają wiele desygnatów, wskutek czego należą do wyrazów pospolitych, por. *Bóg*.

¹⁰ Warto wspomnieć, że jest to zjawisko charakterystyczne nie tylko dla nowszych translacji biblijnych, ale wszelkich współczesnych tekstów religijnych. Dopiero w ostatnim czasie pojawiła się próba ustalenia zasad pisowni słownictwa religijnego [por. *Zasady* 2004]. W przypadku nazw niejednostkowych, np. *apostołowie* autorzy zalecają stosowanie małej litery, w odróżnieniu od przypadków, „kiedy stanowią one [nazwy – R.Z.] indywidualizujący składnik wielowyrazowej nazwy własnej, np. św. Paweł Apostoł, św. Michał Archanioł, Archanioł Gabriel” [*Zasady* 2004, s. 13–14].

¹¹ Być może poimienny szyk określeń przejściowych powoduje wzrost ich proprierności. W konsekwencji leksem *Cezar* w zestawieniu typu *Tyberiusz Cezar* byłby bliższy klasie propriów, natomiast w typie *Cezar August* bliższy klasie apelatywów (?) [por. Cieślakowa 1990, s. 209].

¹² Na tle wspomnianych określeń interesująco przedstawia się nazwa *Kandaka* // *Kandake*, która w świadomości autorów tekstów tłumaczonych, jak i odbiorców tych tekstów funkcjonuje na tle innych „egzotycznych”, asemantycznych na gruncie polskim, nazw biblijnych jak imię żeńskie typu *Pryska*, *Eunice*. Jednakże pierwotnie forma *Kandake* była imieniem dynastycznym władczyń królestwa Etiopii (Nubii) (por. też *faraon*) [por. Bosak 1996, s. 432].

końca pewny. Dowodzą tego: potrzeba częstego wykorzystywania polskich odpowiedników semantycznych nazwy *Rabbi*: *Nauczyciel* (np. BT, W) // *nauczyciel* (Cz), *uczyciel* (Mu*, B), *Mistrz* (np. L, G, K) // *mistrz* (Mu) oraz wahania pisowniane [por. Kosyl 1982, s. 221]. Jeśli zaś chodzi o tytuł władców rzymskich *Cezar*, to autorzy BT każdorazowo zapisują go wielką literą, choć w przypadku, gdy występuje on samodzielnie, trudno sprecyzować, o którego cezara chodzi (Augusta, Tyberiusza czy jeszcze jakiegoś innego?). W pozostałych przekładach pisownia bywa chwiejna, np. *Cesarz* // *cesarz* (K), co bez wątpienia świadczy o rozterkach translatorów związanych z onimicznym statusem tej nazwy. Jednakże można tu dostrzec pewną prawidłowość. Otóż w przypadku kiedy tłumacze decydują się na użycie formy *Cezar*, wówczas używają w stosunku do niej wielkiej litery, a zatem traktują ją jak nazwę własną. Natomiast gdy decydują się na odmiankę *cesarz*, wtedy jednomyślnie uznają ją za wyraz pospolity. Istotnym wydaje się fakt, iż wejście określenia identyfikacyjnego w obszar strefy przejściowej pozwala translatorom na swobodę wyboru jego polskiego wariantu. W translacji D na przykład w Dz 25,21 zamiast *cezara* użyto deskrypcji *Najjaśniejszy Pan*. Podobnie zresztą rzecz przedstawia się w przypadku innej nazwy o nie do końca jasnym statusie proprialnym, to jest *Antychryst*, wobec której możliwe są ekwiwalenty deskrypcyjne typu *zwodziciel i przeciwnik Chrystusow* // *przeciwnik Chrystusa* (Mu) oraz *przeciwnik Pomazańca* (I).

W analizowanych polskich przekładach NT jako składnik zestawień antroponimicznych występują również inne tytuły, nazwy godności i zawodów o niesprecyzowanym statusie onimicznym, por. *Szymon Garbarz* (łac. *coriarius*) (Mu, G: Dz 9,43; Brz: Dz 10,6), *Filip Ewanjelista* (łac. *evangelista*) (Mu, Sz, B, Cz, W: Dz 21,8), *Herod Tetrarcha* (łac. *tetrarcha*) (Mu, Sz, Cz, G: Mt 14,1; Mu, Sz, L, B, Cz, W: Dz 13,1), *Herod Król* (łac. *tetrarcha*) (Brz: Dz 13,1), *Jeremiasz Prorok* (łac. *propheta*) (L, Brz, Cz, W, G: Mt 2,17; L, Brz, Cz, G, Db: Mt 27,9), *Jonasz Prorok* (łac. *propheta*) (L, Brz, Cz, W, G: Mt 12,39; Mu, Sz, L, Brz, Cz, W, G, Db: Mt 16,14; L, Brz, Cz, Db: Łk 11,29; L, Brz, B, G: Łk 11,30), *Samuel Prorok* (łac. *propheta*) (L, Brz, Cz, W, G, K: Dz 13,20), *Korneliusz Setnik* (łac. *centurio*) (Mu, Cz, G: Dz 10,1; G: Dz 10,22) // *Setnik Korneliusz* (Pr: Dz 10,22), *Korneliusz Rotmistrz* (łac. *centurio*) (W: Dz 10,1; W: Dz 10,22), *Michał Archanioł* (łac. *archangelus*) (Mu, Sz, L, Brz, B, W, G, Db: Jud 0,9) // *Archanioł Michał* (D: Jud 0,9)¹³. Wielką literę w stosunku do towarzyszących imionom członów wskazujących na rodzaj wykonywanego zajęcia czy zawód, por. *Prorok*, *Garbarz*, wykorzystuje się przede wszystkim w dawnych tekstach, choć sporadycznie zdarza się to też w nowszych, np. Db, Pr, D.

¹³ W przypadku zestawień, których członowie mają różny szyk w poszczególnych przekładach, por. przypis 11.

Kryterium graficzne nie wystarcza jednak, żeby leksemy te uznać za nazwy własne, zwłaszcza, że trudno mówić o istnieniu w okresie średniopolskim jakichś norm ortograficznych w zakresie pisowni *nomina propria*. Ponadto ówczesna, to jest szesnasto- i siedemnastowieczna granica między klasą propriów a apelatywów była jeszcze znacznie mniej wyraźna niż współcześnie¹⁴. Także pisownia – użycie małej litery – w tekstach podstawowych, a więc zarówno w greckim oryginale, jak i w wersji łacińskiej nie pozwala traktować interesujących nas określeń na płaszczyźnie proprialne, czego w większości są świadomi dwudziestowieczni autorzy przekładów NT. Leksemy te w użyciu predykatywnym mogły dostarczać informacji zgodnych z rzeczywistością pozajęzykową. Filip został nazwany *ewangelistą*, bo głosił Ewangelię, Jeremiasz *prorokiem*, bo faktycznie prorokował mające nadejść wydarzenia itd. Wymienione wyżej apelatywa służą raczej sprecyzowaniu, o którą postać chodzi, ale, jak się wydaje, nie są koniecznym elementem identyfikacji¹⁵.

W strefie przejściowej znajdują się liczne w NT przydomki i formacje o charakterze przezwiskowym, które pełnią funkcje dodatkowych określeń identyfikacyjnych. Potrzeba ich nadania wyniknęła z faktu powszechnej wielodesygnatowości niektórych imion nowotestamentowych¹⁶. Geneza przezwisk i przydomków bywa różna. Wiąże się z przymiotami i posłannictwem postaci, por. *Jezus Chrystus*, z wykonywaną czynnością, por. *Jan Chrzciciel*, z cechą charakteru, por. *Szymon Gorliwy*, czy wyglądu, por. *Jakub Mniejszy*, *Szymon Trędowaty*. Określenia te różnią się od nazw godności i zawodów ewidentnie jednostkowym zakresem, co pozwala widzieć ich miejsce w końcowym odcinku strefy przejściowej. Wahania pisowniane dotyczące tych dodanych do imienia identyfikatorów i szeroki wachlarz ich wariantów leksykalnych w przekładach wskazują jednak na niezakończony jeszcze proces onimizacji. Ponadto należy zwrócić uwagę, że autorzy analizowanych przekładów NT traktują te określenia w rozmaity sposób, co chociażby w stosunku do tłumaczy współczesnych może dowodzić także niezajomości zasad ortografii.

Jeśli chodzi o odnoszący się do Jezusa, syna Maryi, grecki leksem *christos* (hebr. *mesziah* ‘namaszczony’)¹⁷, to uległ on onimizacji już w oryginale, gdyż św. Paweł stosował to określenie bez rodzajnika

¹⁴ Brak ostrej granicy między wyrazami pospolitymi a nazwami własnymi Irena Bajerowa [1986, s. 45–47] zauważa jeszcze w XIX wieku. Do nazw własnych zaliczano wówczas nazwy nauk i rzemiosł, por. *Malarstwo*, *Botanika*, nazwy profesji, por. *Pisarz*, *Proffessor*, terminy, por. *Dąb*, nazwy miesięcy, pór roku, pieniądze itd.

¹⁵ Do podobnych wniosków doszła Magdalena Czachorowska [1998, s. 370] badająca nazwy odzawodowe w wielkopolskich rotach sądowych.

¹⁶ Maria Malec [1997, s. 181] niektóre z tych określeń (*Magdalena*, *Chryzostom* itd.) nazywa *przydomkami hagianicznymi*.

¹⁷ Za: [Bosak 1996, s. 88].

[zob. Rospond 1983, s. 13]. W polskich tłumaczeniach obok *Chrystusa* funkcjonują równorzędnie jego znaczeniowe odpowiedniki: hebrajski *Mesjasz* i rodzimy *Pomazaniec*. Jednostkowa referencja wskazanych określeń nie pozostawia wątpliwości co do ich antroponimicznego charakteru, chociaż da się dostrzec takie konteksty, które mogą wskazywać na apelatywny odcień tych leksemów, zwłaszcza gdy są one używane w funkcji predykatywnej, por. *Ty jesteś Mesjaszem* (E₁: Mk 7,29; 14,61; Łk 23,67). Natomiast różnorodność tłumaczeniowa, wynikająca chyba z dużej częstotliwości występowania i rozmaitego traktowania w tekście greckim, a także łacińskim, dotyczy łac. przydomka *Baptista*. Najczęściej bywa on w translacjach NT oddawany rzeczownikiem *Chrzciel* // *chrzciel*, *Ponurzyciel* // *ponurzyciel* (B, Cz), rzadziej zaś imiesłowem *chrzczący* (Mk: 1,4: Sz, B, Br, I), a także zdaniem względnym (Mk 6,14) *który krzcił* (Mk 6,14: Brz, B) // *który nurzał* (Mk 6,14: Cz)¹⁸.

Na niejednoznaczny status onimiczny przydomka *Gorliwy* wskazuje, mające przyczynę w tekstach podstawowych: gr. *Xαβαναιτός*, łac. *Chananaeus* (Mt 10,4; Mk 3,18); gr. *ζηλωτής*, łac. *Zelotes* (Łk 6,15; Dz 1,13), bogactwo stosowanych w jego miejsce wariantów semantycznych: *Gorliwy* (P: Dz 1,13), *Gorliwiec* (Br: Dz 1,13), *Zapaleniec* (Dn: Mt 10,4 (w komentarzu)), *fanatyk* (I: Dz 1,13)¹⁹, *Kananejczyk* (Mu, L, W, G, Db, Dn, P, Pr, Br, M, I: Mt 10,4) // *kananejczyk* (Sz: Mt 10,4), *Kananitczyk* (Cz: Mt 10,4; Mk 3,18), *Kananejski* (Sz, L: Mk 3,18), *Kananit(a)* (Mu: Mk 3,18; B: Mt 10,4), *z Kany* (E₁: Mk 3,18), *Zelota* (Pr: Dz 1,13; K: Mt 10,4), *Zelotes* (K: Dz 1,13) itd. Są one w różnym stopniu nasycone propriałnością, przy czym te translokowane z obcych podstaw, por. *Kananita*, *Zelota*, asemantyczne na gruncie polszczyzny, wydają się najbardziej zbliżać do klasy *nomina propria*. Polski odbiorca-niespecjalista prawdopodobnie mechanicznie skojarzy takie cytaty z nazwami typu *Izraelita*, *Leopolita*, *Lasota*, *Gołota*. Z klasą apelatywów związane są jeszcze rodzime formy *Gorliwy*, *Gorliwiec*, *Zapaleniec*, *fanatyk* (zapis małą literą), które nadal znaczą, gdyż wskazują na cechę charakteru Szymona. W związku z tym należałoby je uznać za przydomki. Mimo że słownikowe znaczenie analizowanych określeń wciąż pozostaje istotne, to jednak na plan pierwszy zaczyna się wysuwać ich funkcja oznaczająca (identyfikują jedną z kilku nowotestamentowych postaci noszących imię *Szymon*). Pomiędzy cytatami a kalkami semantycznymi lokują się deskrypcje odmiejscowe typu *Szymon z Kany*. Warto zauważyć, iż wątpliwości co do statusu antroponimicznego

¹⁸ W odniesieniu do pisowni wskazanych określeń warto zauważyć, iż zapisy małą literą zdarzają się tylko w dawnych tekstach, chociaż w oryginale i *Wulgacie* w ramach odpowiednich lokalizacji użyto wielkich liter.

¹⁹ *Zelotes* (Dz 1,13) w przekładzie I oddano jako *fanatyk*, chociaż w komentarzu umieszczono *Gorliwy* z kwalifikatorem *może lepiej*.

formy *Gorliwy* doprowadziły prawdopodobnie tłumaczy przekładu D do zdecydowania się na zastąpienie owego przydomka przejrzystą konstrukcją peryfrastyczną *Szymon ze stronnictwa Żelotów // żelotów* [por. Umińska-Tytoń 1993, s. 333]. Taki sposób identyfikacji Szymona pozwolił uniknąć kłopotów z interpretacją statusu onimicznego leksemu *zelota*. Ponadto na antroponimiczny wydźwięk formy *Gorliwy* wskazuje nazwa subkategorii antroponimicznej „przydomek” w nominacji złożonej, to jest w Łk 6,15, w skład której wszedł ten przymiotnik: *Szymon z przydomkiem Gorliwy* (BT)²⁰.

Funkcję przezwisk pełnią formy: *Mniejszy* (BT, P, K) // *mniejszy* (L, Brz, Cz, W, Db), *Mały* (E) // *mały* (B, G, I), *Młodszy* (D) (łac. *minor*) i *Trędowaty* (BT, Dn, P, K, Br, D, E) // *trędowaty* (Mu, Sz, L, Brz, B, Cz, W, G, Db, I) (łac. *leprosus*). Na zasadzie epitetu charakteryzują Jakuba i Szymona pod kątem ich wyglądu [Bosak 1996, s. 194–195], a zatem są semantyczne, ale także wskazują konkretne postaci [zob. Cieślíkowa 1998, s. 121–123]²¹. Rozwianiu wątpliwości związanych z przynależnością wymienionych określeń do klasy *nomina propria* może służyć użycie konstrukcji *którego nazywano*, podkreślającej ich antroponimiczny status: *Szymon, którego nazywano Trędowatym* (D).

W trakcie procesu onimizacji są jeszcze nowotestamentowe jednostkowe deskrypcje określone odmiejscowe i rodzinne, przy czym charakterystyczne jest to, że występują one przede wszystkim po imieniu na zasadzie „uzupełniającego elementu identyfikującego” [Kaleta 1991, s. 14]. Podobnie rzecz przedstawia się w analizowanych przez Zofię Kaletę [1991] najstarszych dokumentach słowiańskich. Natomiast samodzielne funkcjonowanie deskrypcji określonych typu *matka synów Zebedeusza* (B), *żona Zebedeusza* (D) (Mt 27,56) zdarza się dość rzadko.

W polskich tłumaczeniach NT występują deskrypcje odmiejscowe złożone z: imienia i rzeczownika lub przymiotnika odtoponimicznego (ten drugi typ częstszy w dawnych tłumaczeniach), por. *Judasz Galilejczyk* (BT, P, Pr, Br, D, E: Dz 5,37), *Jezus Nazarejczyk* (BT, Dn, P, Pr, D, I, E: Mt 26,71), *Lucjusz Cyrenejczyk* (BT, Mu, Brz, Cz, W, G, Db, Db, Pr, I, E: Dz 13,1), *Judasz Iskariot(a)*²² (BT, Sz, W, G, Db, Dn, P, Pr, K, Br, I,

²⁰ Łacińską nominację *Simon, qui vocatur Zelotes* (Łk 6,15) tłumacze oddają zasadniczo w dwojaki sposób: *Szymon, zwany (którego zowią) Żelotą, Gorliwy* itd. (Sz, L, Brz, B, Cz, W, G, Db, P, Pr, K, Br, I, E) oraz *Szymon z przydomkiem (przezwiskiem) Gorliwy, Żelota* itd. (BT, Mu).

²¹ Choć norma w zakresie stosowania wielkich liter w odniesieniu do kategorii *nomen proprium* jest sprawą umowną, to jednak warto zaznaczyć, iż problemy z interpretacją tych nazw w kategoriach własności spowodowały, że tłumacze przekładu ekumenicznego w drugim wydaniu translacji zmienili pisownię przydomka *trędowaty* (E: Mk 14,3) na *Trędowaty* (E).

²² Inna etymologia nazwy *Iskariota*: od aram. *iszkarja* ‘fałszywy, kłamca’ lub od gr. *sikarios* ‘wynajęty zabójca; człowiek należący do sykariuszy’ [Bosak 1996, s. 173].

E: Mt 10,4)²³, *Judasz Galilejski* (Mu, Sz, L, Brz, B, Cz, W, G: Dz 5,37), *Jezus Nazarański* (Mu, Sz, L, Brz, B, Cz, W, G: Mt 26,71)²⁴, oraz z imienia i wyrażenia przyimkowego, por. *Gajus z Derbe* (Dz 20,4), *Szawel z Tarsu* (Dz 9,11), *Jezus z Nazaretu* (Mk 10,47), *Józef z Arymatei* (Mk 15,43), *Mnazon z Cypru* (Dz 21,16), *Pyrrus z Berei* (Dz 20,4), *Trofim z Efezu* (Dz 21,29), *Maria z Magdali* (Br, D: Mt 27,56, Dn: Mk 15,40), *Natanael, który był od // z Kany Galilejskiej* (Mu, Sz, L, Brz, Cz, W, G: J 21,2). Deskrypcje te przybierają – nie bez znaczenia pozostaje tutaj determinująca tekst danego przekładu podstawa translacji – czasami bardziej złożoną formę, por. *człowiek z Cyreny, imieniem Szymon, mieszkaniec Cyreny, który miał na imię Szymon* (E: Mt 27,32), *Judasz, jeden z grona Dwunastu, nazywany człowiekiem z Kariotu* (E: Łk 22,47), *człowiek z Arymatei, imieniem Józef* (Mt 27,57), *mąż z Tarsu imieniem Saul* (Br: Dz 9,11). Taki sposób identyfikowania postaci może stanowić, jak się wydaje, analogię do typowej dla początkowej fazy kształtowania się nazwisk słowiańskich identyfikacji przez imię i tekst [por. Kaleta 1991, s. 7–9]. Ponadto, jak wspomniałem, charakterystycznym dla NT i w ogóle dla kultury semickiej typem nazewniczym są także niekiedy rozbudowane nominacje filiacyjne wskazujące na relację przynależności denotata do członka (członków) jego rodziny. Wśród deskrypcji rodzinnych, których tylko część stanowią deskrypcje patronimiczne, możemy wyróżnić nominacje z nazwami stopni pokrewieństwa (*syn, córka, matka, brat*), por. *Baalam, syn Bosora* (2P 2,15), *Dawid, syn Jessego* (Dz 13,22), *Jan, syn Zachariasza* (Łk 3,2), *Lewi, syn Alfeusza* (Mk 2,14), *Jakub, syn Alfeusza* (Mk 2,14), *Jakub, syn Zebedeusza* (Mt 4,21), *Józef, syn Dawida* (Mt 1,20), *Juda, syn Jakuba* (Łk 6,16), *Zachariasz, syn Barachiasza* (Mt 23,35), *Saul, syn Kisza, z pokolenia Beniamina* (Dz 13,21), *Sopater, syn Pyrrusa z Berei* (Dz 20,4), *Anna córka Fanuela z pokolenia Asera* (Łk 2,36), *Maria, matka Jakuba* (Mk 16,1), *Maria, matka Jezusa* (Dz 1,14), *Maria, matka Józefa* (Mk 15,47), *Juda, brat Jakuba* (Dz 1,13) oraz powinowactwa rodzinnego (żona, mąż, kuzyn), por. *Joanna, żona Chuzy* (Łk 8,3), *Maria, żona Kleofasa* (J 19,25), *Józef, mąż Maryi* (Mt 1,6), *Marek, kuzyn Barnaby* (Kol 4,10).

Zarówno jednostkowe deskrypcje odmiejscowe, jak i filiacyjne pełnią w tekście NT dwojaką funkcję. Po pierwsze, identyfikują postać, wyróżniają często spośród wielu nosicieli tego samego imienia konkretną osobę. Zbliżają się tym samym do klasy *nomina propria*. Po drugie, orzekają, dostarczając informacji o denotacie związanych z miejscem jego

²³ Możliwe są tu także nominacje z odwrotnym szykiem, por. *Syryjczyk Naaman* (Łk 4,27), *Galilejczyk Jezus* (Mt 26,69).

²⁴ Formacje te w poszczególnych przekładach derywowane są rozmaitymi formantami, ale nie jest to zjawisko istotne dla naszych rozważań, w związku z tym przytaczam tylko formy najczęstsze. Więcej materiału w: [Zarębski 2004, s. 202–247].

pochodzenia i relacjami do członków rodziny. Taki stan rzeczy dowodzi, że proces onimizacji nie został jeszcze sfinalizowany, przy czym skłaniałbym się do przypuszczenia, że można owe deskrypcje traktować na tle skomplikowanej antroponimii nowotestamentowej jak specjalny rodzaj osobowych nazw własnych.

Przynależność niektórych określeń o niepewnym statusie onimicznym do klasy *nomina propria* bywa dość często podkreślana już w samym oryginale NT. Autorzy, a za ich wzorem tłumacze stosują w takich wypadkach wskazujące na antroponimiczną funkcję danych leksemów participium *zwany* bądź omówienie *którego zwano*²⁵ (łac. *cognominatus, vocatur, dicitur*), por. *Jezus, zwany Justusem* (Kol 4,11), *Juda, zwany Barsabas* (Dz 15,22), *Szymon, zwany Niger* (Dz 13,1), *Tomasz, zwany Didymos* (J 11,16), *Jezus, zwany Chrystusem* (Mt 1,16), *Judasz, zwany Iskariotą* (Łk 22,3). Ważnym wydaje się fakt, że leksemy wprowadzane imiesłowem *zwany* i podobnymi dotąd pełnią funkcję nazwy własnej, dokąd jako translokowane występują w obcej postaci językowej. Sytuacja się zmienia, kiedy tłumacze decydują się na zastosowanie w miejsce obcych cytatów rodzimych ekwiwalentów znaczeniowych, co zdarza się w tłumaczeniach biblijnych bardzo często. Zamiast *Justus* mamy *Sprawiedliwy* (Brz) // *sprawiedliwy* (Sz, L), zamiast *Niger* > *Czarny* (L, Brz) // *czarny* (Sz), zamiast *Didymos* > *Bliźniak* (L, P, Pr, Br, D, I), *Bliźniec* (L) // *bliźniec* (B), *bliśnek* (Mu) itd. Potrzeba przetłumaczenia leżącego u podstaw takiej nazwy apelatywu dowodzi żywotności jego znaczenia słownikowego. W konsekwencji prowadzi to do zachwiania statusu onimicznego nazwy. Jeszcze nie w pełni oderwała się do kategorii apelatywów (upamiętnia jakieś wydarzenie z życia bohatera, por. *bliźniak*, wskazuje na wygląd zewnętrzny, por. *czarny*, lub cechę charakteru, por. *sprawiedliwy*), a już ma jednostkowy zakres. Dowodzi to faktu, że proces onimizacji nie został ukończony [por. Cieślíkowa 1988, s. 88–89]. W takich antroponimach współistnieją dwie funkcje: denotująca i znacząca, co pozwala w nich widzieć charakterystyczne dla onomastyki literackiej *noms parlants*²⁶. Kwestia tłumaczenia czy etymologizowania nazw biblijnych wynika z tego, że wiele z nich nosi w sobie ważny ze względów symbolicznych ładunek znaczeniowy²⁷

²⁵ W dawnych tłumaczeniach występują tu formacje: *który jest (był) przezwan, którego zwano, który rzeczon, którego zowią, rzadziej rzeczon(y), rzeźnący, zwan(y)*.

²⁶ Obecność znacznej liczby skrótowych i rozbudowanych deskrypcji jednostkowych, a także określeń w różnych stadiach onimizacji jest charakterystyczna dla tekstów artystycznych i stanowi jedno z ważniejszych zagadnień, jakimi zajmuje się onomastyka literacka [por. Szewczyk 1996, s. 83–88].

²⁷ Polskie warianty leksykalne wykorzystuje się także w stosunku do nazw o niewątpliwym statusie proprialnym (lub który pozornie wydaje się niewątpliwy), por. *Dorkas* > *Gazela* (BT) // *Sarna* (Mu) // *Sarnka* (Cz) (Dz 9,36; 9,39), *Szyg* > *druh* (K) // *towarzysz* (L, Pr) (Flp 4,3), *Boanerges* > *synowie gromu* (BT) // *Synowie Grzmotu* (P) // *synowie grzmienia* (Mu) // *Synowie*

[por. Kamińska 1993, s. 323; Długosz-Kurczabowa 1989/1990, s. 78]. Jeśli się nazwę przekłada, oznacza to, że ważniejsza jest jej funkcja znacząca.

W strefie przejściowej znajduje się liczna grupa nowotestamentowych twórców nazewniczych, które posiadają różny stopień proprialności. Leksemy typu *arcykapłan*, *mędrca*, *cezar* wydają się najbliższe apelatywom. W większości wypadków kontekst nie pozwala ich uznać za antroponimy. Jednakże status nowotestamentowych nazw przejściowych może ulegać zmianom. Należy bowiem podkreślić, że o ile np. określenie *cezar* występujące samodzielnie bliższe jest obszarowi wyrazów pospolitych, o tyle użyte w zestawieniu antroponimicznym, np. *Tyberiusz Cezar*, ciąży ku klasie *nomina propria*. Analogicznie sytuacja rysuje się w przypadku nazw, co do których wykorzystuje się rodzime odpowiedniki semantyczne, np. *Zelota*, gdyż wówczas translokowany wariant jesteśmy skłonni rozpatrywać w planie proprialnym (*Zelota*, *Zelotes* itd.), zaś tłumaczony w apelatywnym (*gorliwy*, *gorliwiec*, *zapaleniec*, *fanatyk* itd.). Gdzieś pośrodku (ale jednak bliżej kategorii osobowych nazw własnych) strefy przejściowej widziałbym miejsce dla określenia *Rabbi* oraz przezwisk charakteryzujących i identyfikujących postaci przydomków *Mniejszy*, *Chrzciciel* itd. W końcowym etapie onimizacji znajdują się deskrypcje odmiejscowe i rodzinne. W polskich tłumaczeniach pełnią one rolę osobowych nazw własnych, inaczej niż we współczesnej komunikacji językowej, kiedy zastępują *nomen proprium* na zasadzie ekwiwalentu [por. Kosyl 1982, s. 219–221].

Niesprecyzowany status onimiczny wielu nowotestamentowych twórców nazewniczych wzbogaca warstwę stylistyczną poszczególnych przekładów. Trudność jednoznacznego zaklasyfikowania wielu określeń identyfikacyjnych do kategorii wyrazów pospolitych czy też nazw własnych wynika często z faktu, że pod wpływem tradycji tłumaczeniowej funkcjonują one jak *nomina propria*, choć w oryginale mogły być uznawane za apelatywa [por. Umińska-Tytoń 1993, s. 334]. Stąd za nazwę własną powszechnie uznaje się odnoszący się do Szymona przydomek *Trędowaty*, ale już swoisty przywilej przynależności do zbioru *nomina propria* nie przysługuje np. wskazującemu innemu Szymona określeniu *garbarz*. W konsekwencji bilans nazewnictwa osobowego w konkretnej translacji nie jest taki sam. Zarówno onimizacja, jak i apelatywizacja niektórych osobowych

Burzy (D) (Mk 3,17), *Barnabas* > *Syn Pocieszenia* (BT) // *syn pocieszenia* (W) // *syn pociechy* (D) // *syn zachęty* (I) (Dz 4,36), *Kefas* > (*Piotr*) > *Opoka* (K) // *opoka* (Db) // *Skala* (BT) // *skala* (D) // *Kamień* (Brz) // *kamienny* (B) // *opoczysty* (Cz) // *skalny* (B) // *Skalosz* (Dn) (Mt 16,18; 1,42), *Tyrannos* > *niektóry Król* (Brz) (Dz 19,9) [por. Zarębski 2004, s. 237–245, 402–410].

nazw nowotestamentowych zależy – naszym zdaniem – przede wszystkim od indywidualnych odczuć tłumaczy, które mogą być kształtowane, i zazwyczaj są, przez wcześniej wspomnianą tradycję translatorską. Przekłady NT w odniesieniu do postaci językowej antroponomów proponują różne rozwiązania, które bywają wyrazem mniej lub bardziej świadomych decyzji i wyborów autora (autorów), a także wynikają z przyjętej metody tłumaczenia. Należy jednak podkreślić, że co innego może być nazwą własną dla tłumacza czy odbiorcy, a co innego dla językoznawcy [Kosyl 1982, s. 221].

Źródła

- B** – *Biblia to jest Księgi starego i Nowego Przymierza*, in der Übersetzung des S. Budny, herausgegeben von H. Rothe und F. Scholz, Nieśwież–Zasław 1571–1572. *Księgi Nowego Przymierza Kto pospolicie Nowym Testamentem zową z wielką pracą y pilnym poprawieniem z Greckiego na Polski ięzyk przetłumaczone*, Biblia Slavica, seria druga, Polnische Bibeln, Paderborn–München–Wien–Zürich 1994 (reprint).
- Br** – *Ewangelia według Świętego Mateusza*, tłum. z greckiego R. Brandstaetter, Warszawa 1986. *Ewangelia według Świętego Marka*, tłum. z greckiego R. Brandstaetter, Warszawa 1980. *Ewangelia według Świętego Łukasza*, tłum. z greckiego R. Brandstaetter, Warszawa 1982. *Pisma Świętego Jana Ewangelisty. Ewangelia. Listy. Apokalipsa*, tłum. z greckiego R. Brandstaetter, Warszawa 1978. *Święty Łukasz Ewangelista. Dzieje Apostolskie*, tłum. z greckiego R. Brandstaetter, Warszawa 1984.
- Brz** – *Biblia święta, to jest księgi Starego i Nowego Zakonu właśnie z żydowskiego, greckiego i lacińskiego nowo na język polski z pilnością i wiernie wyłożone (...)*, Brześć Litewski 1563 (tzw. *Biblia brzeska*).
- BT** – *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, oprac. Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy benedyktynów tynieckich, wydanie czwarte, Poznań 1996 (tzw. *Biblia Tysiąclecia*) (współczesny, oparty na greckim oryginale, przekład filologiczno-wyznaniowy; wydanie pierwsze – 1965; wydanie drugie – 1971).
- Cz** – *Nowy Testament, to jest wszystkie pisma Nowego Przymierza z greckiego języka na rzecz polską wiernie i szczerze przełożone (...)*, M. Czechowic, Raków 1577.
- D** – *Nowy Testament. Nowy przekład z języka greckiego na współczesny język polski*, Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo Biblijne, Warszawa 1991 (przekład dynamiczny).
- Db** – *Pismo Święte Nowego Testamentu. Wstęp. Nowy przekład z Wulgaty. Komentarz*, oprac. ks. E. Dąbrowski, wydanie siódme, Poznań–Warszawa–Lublin 1958. *Ewangelie i Dzieje Apostolskie. Wstęp. Nowy*

- przekład z Wulgaty. Komentarz*, oprac. ks. E. Dąbrowski, Poznań–Warszawa–Lublin 1953 (wydanie pierwsze – 1947).
- Dn** – *Dobra Nowina według Mateusza i Marka*, tłum. i oprac. W. Witwicki, Warszawa 1958.
- E** – *Pismo Święte Nowego Testamentu i Psalmi. Przekład ekumeniczny z języków oryginalnych*, Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa 2001.
- E₁** – *Ewangelia św. Mateusza. Przekład ekumeniczny*, Warszawa 1997. *Ewangelia św. Marka. Przekład ekumeniczny*, Warszawa 1997. *Ewangelia według św. Łukasza. Przekład ekumeniczny na język współczesny*, Warszawa 2000.
- G** – *Biblia święta, to jest księgi Starego i Nowego Przymierza z żydowskiego i greckiego języka na polski pilnie i wiernie przetłumaczone*, Gdańsk 1632 (tzw. *Biblia gdańska*).
- I** – *Grecko-polski Nowy Testament. Wydanie interlinearne z kodami gramatycznymi*, tłum. ks. R. Popowski, M. Wojciechowski, Warszawa 1993.
- K** – *Pismo Święte Nowego Testamentu*, tłum. z greckiego ks. S. Kowalski, Warszawa 1978 (wydanie pierwsze – 1957).
- L** – *Biblia to jest księgi Starego i Nowego zakonu na polski język z pilnością według łacińskiej Biblii, od Kościoła krześcijańskiego powszechnie przyjętej, nowo wyłożona (...)*, wydanie trzecie, Kraków 1561 (tzw. *Biblia Leopoldy*).
- M** – *Ewangelia według Marka. Apokalipsa*, tłum. z greckiego Cz. Miłosz, Lublin 1989. *Apokalipsa*, tłum. z greckiego Cz. Miłosz, Kraków 1998.
- Mu** – *Nowy Testament zupełny. Z greckiego języka na polski przełożony i wykładem krótkim objaśniony (...)*, S. Murzynowski, wyd. J. Seklucjan, Królewiec Pruski 1553.
- P** – *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych ze wstępami i komentarzami*, oprac. ks. M. Peter (*Stary Testament*), ks. M. Wolniewicz (*Nowy Testament*), t. 3, wydanie drugie poprawione, Poznań 1987 (tzw. *Biblia poznańska*) (wydanie pierwsze – 1974–1975).
- Pr** – *Biblia to jest Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Nowy przekład z języków hebrajskiego i greckiego opracowany przez Komisję przekładu Pisma Świętego*, Warszawa 1975.
- Sz** – *Nowy Testament polskim językiem wyłożony według doświadczonego łacińskiego tekstu od Kościoła krześcijańskiego przyjętego (...)*, wyd. M. Szarffenberg, Kraków 1556.
- W** – *Nowy Testament w przekładzie ks. dr. Jakuba Wujka z roku 1593, wstępem i uwagami poprzedził ks. W. Smereka*, Polskie Towarzystwo Teologiczne, Kraków 1966.